

ZDZISŁAW BRODECKI*

REFLEKSJE Z OKAZJI JUBILEUSZU KONSTYTUCJI MÓRZ I OCEANÓW

1. UROCZYSTA KONFERENCJA

40 lat konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza – to upływ biblijnego czasu wielkich przemian i doskonała okazja do zorganizowania konferencji poświęconej bilansowi i perspektywom rozwoju dyscypliny rozwijanej w łonie prawa międzynarodowego. Jej organizatorem był Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, który w dniach 29-30 września 2022 r. przyjął gości reprezentujących organizacje międzynarodowe, instytucje i uczelnie¹. Mam nadzieję, że referaty wygłoszone podczas tej konferencji zostaną opublikowane przez jedno z wydawnictw ogólnopolskich bądź przez Uniwersytet Warszawski. Nie ma więc potrzeby ich streszczania. Dlatego ograniczę się do zaprezentowania na ich tle własnych refleksji na temat prawa morza. W tym esej – podobnie jak we wszystkich ostatnich publikacjach – zwrócę uwagę na prawo w interakcji z rynkiem i kulturą², które w okresie wielkich przemian cywilizacyjnych i „wichrów wojny” zmienia swoje oblicze.

* Prof. dr hab. Zdzisław Brodecki, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu w Gdyni.

¹ Otwarcia konferencji dokonali: Minister M. Gróbarczyk (Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rzeczypospolitej Polskiej i Pełnomocnik rządu ds. gospodarki wodą oraz inwestycji w gospodarce morskiej i wodnej), prof. dr hab. Tomasz Giaro (Dziekan WPIA UW) i prof. UW dr hab. K. Karski (Kierownik Zakładu Międzynarodowego Prawa Publicznego WPIA UW).

² Taki punkt widzenia zaprezentowałem w tekście przygotowanym wspólnie z A. Brodecką do druku w książce *Studia europejskie. Wyzwania interdyscyplinarności*, wydanej pod redakcją naukową J. Czaputowicza przez Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie (2014). W tym artykule odwołujemy się do książki *The Economic and Social Law of the European Union* (J. Shaw, J. Hunt, Ch. Wallace, Palgrave Macmillan, Basingstoke 2007), doskonale ilustrującej konieczność badania prawa w interakcji z rynkiem (ekonomiczną analizą) i kulturą (społeczną analizą).

Podczas konferencji został przedstawiony dorobek naukowy wybitnych profesorów, którzy wnieśli duży wkład do światowej literatury z zakresu międzynarodowego prawa publicznego i międzynarodowego prawa morza. Dokonali tego uczniowie profesorów Wojciecha Góralczyka, Janusza Symonidesa, Leonarda Łukaszuka i Manfreda Lachsa³. Dwaj pierwsi brali aktywny udział w pracach legislacyjnych nad Konwencją Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UNCLOS).

Sekretarz Generalny IMO⁴ Kitack Lim skierował do organizatorów i gości konferencji adres, zwracając uwagę na rolę kierowanej przez siebie organizacji międzynarodowej - agendy ONZ, której celem jest stworzenie mechanizmu współpracy rządów w zakresie rządowej legislacji i praktyk dotyczących spraw technicznych związanych z działalnością człowieka na morzu.

2. ROCZNICA KPM CZY EPITAFIUM DLA KONFERENCJI KODYFIKACYJNYCH?

To pytanie zadał Profesor Jerzy Menkes w swym wystąpieniu już podczas sesji otwierającej konferencję. Obecny przewodniczący polskiej sekcji Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego (*International Law Association* - ILA) podkreślił znaczenie, jakie ma zaufanie we współczesnych stosunkach między narodami cywilizowanymi. W swej płomiennej mowie – niczym Cycero – dał wyraz temu, że wie, po co prawnikom jest filozofia prawa. Nawiązał do dokumentów⁵ propagujących wzajemne zrozumienie i zaufanie, kształtowanie przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunków oraz utrzymanie międzynarodowego pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

³ Sylwetki i dorobek naukowy tych wybitnych profesorów przedstawili: K. Karski (*Prawo morza w dorobku Profesora Wojciecha Góralczyka: Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, eksperta w zakresie obszarów morskich, uczestnika III Konferencji Prawa Morza ONZ, mojego Mistrza*), M. Balcerzak (*Prawnik, ekspert i arbiter: o dorobku profesora Janusza Symonidesa w dziedzinie prawa morza*), T. Łukaszuk (*Aksjologia międzynarodowego prawa morza w kontekście rozwiązywania konfliktów i sporów w XXI wieku – rozważania na kanwie dorobku prof. Leonarda Łukaszuka*) i A. Gubrynowicz (*Through the lens of the international general rules. What was Judge Manfred Lachs' role in developing the Law of the Sea?*).

⁴ Międzynarodowa Organizacja Morska (ang. *International Maritime Organization*, IMO) została powołana w roku 1948 jako Międzyrządowa Morska Organizacja Doradcza (ang. *Inter-Governmental Maritime Consultative Organization*, IMCO). Zob. D. Pyć, *Międzynarodowa Organizacja Morska*, [w:] D. Pyć, I. Zużewicz-Wiewiórowska, *Leksykon prawa morskiego. 100 podstawowych pojęć*, C.H. Beck, Warszawa 2013.

⁵ Do Karty Narodów Zjednoczonych (KNZ) i Aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Te dokumenty mają wyjątkowe znaczenie w debacie na temat agresji Rosji na Ukrainę, która rozpętała światową wojnę behawioralną, wojnę o umysły.

W debacie na temat zaufania między narodami wciąż tli się spór między Hartem (dla którego prawo międzynarodowe jest zbiorem tzw. reguł pierwszego stopnia, a więc nie tworzy systemu prawa, ponieważ brakuje w nim tzw. reguł drugiego stopnia) a Fullerem (według którego prawo międzynarodowe należy oceniać z punktu widzenia tzw. wewnętrznej moralności prawa, jaka ma zastosowanie do oceny prawa krajowego)⁶.

Przyczyną braku zaufania między narodami we współczesnych stosunkach międzynarodowych jest chaos towarzyszący zjawisku przekształcania się życia kulturowego (cywilizacji równoległych) w życie technologiczne (cywilizację uniwersalną)⁷. Wielka przemiana, jakiej jesteśmy świadkami od roku 2001 jest pożywką dla tzw. trudnych spraw (*hard cases*). W świetle tych spraw obserwujemy wzmożony konflikt prawa zwłaszcza z etyką.

Hart wiąże trudne przypadki z otwartą tekstowością języka prawnego, dającą sędziemu „moc prawotwórczą” i stwarza jemu możliwość wychodzenia poza ramy systemu prawnego. Z tym poglądem polemizuje Dworkin, dla którego prawo to nie tylko reguły, ale również zasady i polityki, czyli określone standardy. Zdaniem twórcy integralnej filozofii prawa, treści ekonomiczne i społeczne sędzia jedynie wydobywa z systemu prawnego⁸.

O ile poglądy Harta można uznać za dominujące w europejskiej kulturze prawnej (z racji przywiązania do pozytywizmu prawniczego i wręcz biblijnej wiary w moc tekstu prawnego), to poglądy Dworkina wydają się być bardziej uniwersalne (bowiem oddzielone od reguł zasady i polityki mają charakter obowiązujący powszechnie w każdej kulturze prawnej i w prawie międzynarodowym)⁹.

⁶ Zob. J. Zajadło, *Aksjologia prawa międzynarodowego*, [w:] Wielka Encyklopedia Prawa, t. IV, Prawo międzynarodowe publiczne, (red.) J. Symonides, D. Pyć, Warszawa 2014, s. 24-26.

⁷ W prologu do książki pisanej wspólnie z A.M. Nawrot (*Świątynia w cyberkulturze. Technologie cyfrowe i prawo w społeczeństwie wiedzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007) przyjąłem założenie, że do roku 8000 p.n.e. istniał świat prehistoryczny, od tej daty do roku 2000 n.e. rozwijały się cywilizacje równoległe, a od 2001 r. obserwujemy początek cywilizacji uniwersalnej, zwanej potocznie cywilizacją globalną. Identyfikację periodyzacji dziejów dokonał M. Tegmark w swym bestsellerze *Życie 3.0. Człowiek w erze sztucznej inteligencji* (tytuł oryginału: *Life 3.0: Being Human in the Age of Artificial Intelligence*), przełożył T. Krzysztoń, Prószyński i S-ka, Warszawa 2017.

⁸ W pierwszym wydaniu książki *Fascynujące ścieżki filozofii prawa* (LexisNexis, Warszawa 2008) opublikowałem tekst pt. *Do hard cases make bad law?* (s. 322-328), stojąc na stanowisku – wbrew temu, co twierdził słynny sędzia Oliver Wendell Holmes – iż „*hard cases make good law*”, bo przyczyniają się do jego rozwoju. Do tych rozważań nawiązał J. Zajadło w książce *Fascynujące ścieżki filozofii prawa 2* (Wolters Kluwer, Warszawa 2021) w tekście *Wprowadzenie. Co to są hard cases?*, s. 11-22.

⁹ Taki punkt widzenia zaprezentowałem w tekście *Cokolwiek myślisz, pomyśl odwrotnie. Punkt widzenia prawa kosmicznego*. Postawiłem w nim tezę, że w polskim porządku prawnym obowiązują wszystkie źródła prawa międzynarodowego (wyszczególnione w art. 38 Statutu MTS) i prawa UE, z wyjątkiem umów międzynarodowych, które obowiązują tylko wtedy, gdy są

Jeśli uznamy ten punkt widzenia za słuszny, wówczas pisanie o epitafrum dla konferencji kodyfikacyjnej ma głęboki sens¹⁰, bo kształtuje właściwy punkt widzenia prawa – zgodny z rzeczywistością.

3. KOD KULTURY PRAWNEJ

Wielość problemów natury prawnej poruszanych podczas konferencji zmusza do ich uporządkowania według klucza, za jaki można uznać kod kultury prawnej. Jest to w pełni uzasadnione, bowiem prawo samo w sobie jest tworem kultury. Jeszcze dziś świat kultury odróżnia się od świata natury¹¹ (zwierząt i środowiska *per se*). A jutro być może w tym świecie pojawią się roboty i inne wytwory sztucznej inteligencji¹².

W opracowanym przez siebie kodzie kultury prawnej próbuję konfrontować wartości etyczne (humanitaryzm i sprawiedliwość) z wartością prakseologiczną (efektywnością jako syntezą praworządności i racjonalności). Tenże kod, po jego dostosowaniu do kultury morskiej, można uznać za właściwy klucz do refleksji z okazji jubileuszu konstytucji mórz i oceanów.

ratyfikowane przez RP i ogłoszone w Dzienniku Ustaw RP. Zob. *Krytyka prawa. Niezależne studia nad prawem*, tom 10, nr 1/2018, s. 42.

¹⁰ Z tego samego względu można mówić o epitafrum dla kodeksu morskiego, który w swej istocie jest tylko ustawą o żegludze morskiej jako części składowej prawa morza. Jego ułomność wynika nie tylko z faktu, że nie obejmuje on swoim zakresem przedmiotowym ustawy o obszarach morskich i administracji morskiej i ustawy o bezpieczeństwie morskim, ale również ze względu na malejące znaczenie reguł w prawie związanym z działalnością człowieka na morzu i renesans zwyczajów międzynarodowych, kreowanych przez praktykę „wyprzedzającą czas”.

¹¹ Zob. K. Zeidler, *Kultury prawne*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, pod red. J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2007.

¹² Na szczególną uwagę zasługuje interfejs „mózg-komputer”, czyli „umysł synergiczny”. Tenże umysł wyeksponowałem w książce *Świątynia w kosmicznej wiosce. Bezpieczeństwo przyszłych pokoleń w erze sztucznej inteligencji*, EuroPrawo, Warszawa 2021, *passim*.

KOD KULTURY MORSKIEJ

	Humanitaryzm	Efektywność	Sprawiedliwość
Prawo ustrojowe	Jednostka kreatywna	Racjonalny prawodawca i sprawny rząd	Sprawiedliwy sąd
Prawo materialne	Wolność mórz	Bezpieczeństwo morskie	Sprawiedliwy podział zasobów
Prawo procesowe	Godność proceduralna	Racjonalność proceduralna	Sprawiedliwość proceduralna

Źródło: opracowanie własne na podstawie konfucjańskiej *Księgi przemian*¹³.

4. HUMANITARYZM (RÉN) W PRAWIE MORZA

Od zarania dziejów człowiek dążył do czegoś nowego, zaskakującego i wartościowego. Gdy wyruszył z rajskich rzek na morza¹⁴ w centrum uwagi znalazła się inżynieria morska: budowa statków i portów morskich, ochrona brzegów. Zawsze łączyła się ona z inżynierią lądową (zwłaszcza budową dróg), wodną (budową kanałów¹⁵ i regulacją rzek) oraz wojskową (wojskami inżynieryjnymi). Dziś dostrzegamy jej organiczny związek z inżynierią kosmiczną¹⁶ i sztuczną inteligencją zarazem¹⁷. Informatyzacja i autonomizacja

¹³ Por. Z. Chuncai, *Księga przemian* (w oryginale: *Yijing Tudian; I-cing Tu-tien*), z języka chińskiego przełożył Jarek Zawadzki, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2006, *passim*. Wybór konfucjańskiej *Księgi przemian* został dokonany z uwagi na rolę Chin we współczesnym świecie oraz konieczność dialogu między cywilizacją Pacyfiku i cywilizacją Atlantyku. Zob. też M. Dargas-Draganik, *Idee i zasady konstytucyjne chińskiego porządku prawnego*, C.H. Beck, Warszawa 2017, *passim*. Autorka wnikliwie analizuje konfucjańskie idee: humanitaryzm (*rén*), przemianę czyli efektywność (*li*) i sprawiedliwość (*yi*) oraz ukazuje, jak te idee konkretyzuje konstytucja ChRL (s. 21-46).

¹⁴ Zob. A. Piskozub, *Optywanie Ziemi*, Rozprawy i Monografie Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, *passim*.

¹⁵ Ten wątek podczas konferencji poruszył Profesor M. Perkowski w swym wystąpieniu na temat przekopu Mierzei Wiślanej w świetle koncepcji „*Rights of Nature*” i zasady dobrego sąsiedztwa.

¹⁶ Zob. E. Wittbrodt, Z. Brodecki, *W poszukiwaniu wspólnego mianownika dla nauk kosmicznych*, [w:] *Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi*, (red.) Z. Brodeckiego, K. Malinowskiej, M. Polkowskiej, EuroPrawo, Warszawa 2019, s. 19-36.

¹⁷ Zob. R. Tadeusiewicz, *Archipelag sztucznej inteligencji*, Exit, Kraków 2021, *passim*. Tytułowa metafora podkreśla, że w różnych dziedzinach życia obserwujemy różny poziom rozwoju sztucznej inteligencji. Wtedy, gdy *Artificial Intelligence* (AI) przekształca się

życia publicznego ma fundamentalne znaczenie dla struktury całej światowej gospodarki, której istotną część stanowi gospodarka morską. Te zjawiska muszą być brane pod uwagę podczas rozważań na temat strategii rozwoju. Naukowców, inżynierów i myślicieli zaczyna łączyć duch wynalazczości. David F. Noble pyta, czy specyficzna relacja religii i techniki, nawet jeśli kiedyś była pożyteczna, nadal sprzyja ludziom: czy wciąż promuje dobro człowieka i jego świata, czy chce już tylko pomóc człowiekowi z tego świata uciec?¹⁸ Aby dominacja superinteligencji nad człowiekiem nie stała się realną perspektywą, to najtęższe umysły matematyczne naszego pokolenia już dziś muszą właściwie rozumieć ideę transhumanizmu. Podczas przedwiośnia cywilizacji technologicznej zasadnicze znaczenie ma wciąż humanitaryzm. Traktowanie tej idei jako cnoty uniwersalnej napotyka wszakże na trudności, bowiem na jej tle ujawniają się zasadnicze różnice między filozofią Wschodu i Zachodu¹⁹.

W rozważaniach na temat podmiotowego aspektu humanitaryzmu uwaga wciąż skupia się na człowieku, jego działalności na lądzie i na morzu i osobowości prawnej jednostek. W przededniu cywilizacji technologicznej zaczyna dostrzegać się status przedsiębiorców nowej generacji, którzy na naszych oczach kolonizują cyberprzestrzeń (elektroniczny świat) i kosmos (realny Wszechświat). Zasługują oni na miano „jednostki kreatywnej”, która znacznie rozszerza spektrum „kodu kreatywności”²⁰. Należy mieć nadzieję, iż m.in. autonomiczne statki i platformy instalowane na morzu oraz autonomiczne urządzenia portowe nie będą blokować morskiej kultury i nie zaczną kontrolować działalności człowieka na morzu.

w *Artificial General Intelligence* (AGI) będziemy mogli mówić o „wodach archipelagowych sztucznej inteligencji”. Może to nastąpić dopiero w drugiej połowie naszego stulecia. Metafora „ocean sztucznej inteligencji” stanie się aktualna nieco później, gdy narodzi się *Artificial Superintelligence* (AS), czyli inteligencja przewyższająca poziom inteligencji człowieka. Zob. N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia* (tytuł oryginału: *Superintelligence: Paths, Dangers, Strategies*), tłum. D. Konowrocka-Sawa, HELION, Gliwice 2016, *passim*.

¹⁸ D.F. Noble, *Religia techniki. Boskość człowieka i duch wynalazczości* (tytuł oryginału: *The Religion of Technology: The Divinity of Man and the Spirit of Invention*), tłum. K. Kornas, Copernicus Center Press, Kraków 2017, *passim*.

¹⁹ Starożytni Grecy byli skłonni przyznawać, że kultura intelektualna Orientu poprzedzała ich własną. Ten punkt widzenia uległ zasadniczej zmianie, gdy Europejczycy zaczęli drogą morską „przenosić” własne idee na inne kontynenty. Myślenie w kategoriach „Zachód i reszta świata” głęboko zakorzeniło się w zachodniej historiozofii, utrudniając prowadzenie dialogu między cywilizacją Atlantyku i cywilizacją Pacyfiku w sytuacji, gdy środek ciężkości teorii powinności przesunął się z autorytetu na doświadczenie.

²⁰ Zob. Marcus du Sautoy, *Kod kreatywności. Sztuka i innowacja w epoce sztucznej inteligencji* (tytuł oryginału: *Creativity Code: Art and Innovation in the Age of AI*), tłumaczenie Tadeusz Chawziuk, Copernicus Center Press, Kraków 2020, *passim*.

Już w starożytności morze było przeznaczone do użytku publicznego (*res usus publicum*)²¹. Podczas wielkich odkryć geograficznych Hugo Grotius proklamował słynną zasadę wolności mórz (łac. *mare liberum*, ang. *freedom of the seas*), która stała się jedną z najbardziej znanych zasad prawa międzynarodowego o charakterze *ius cogens*²². Ta wolność dziś obejmuje wolność prowadzenia badań naukowych, wolność żeglugi morskiej, wolność rybołówstwa, wolność układania kabli i rurociągów oraz wolność przelotu nad obszarami morskimi²³.

Przez wiele lat wszelkie ograniczenia tych wolności były traktowane jako wyjątki od zasady. W ostatnich latach proklamuje się zasadę zrównoważonego rozwoju jako równorzędną wobec zasady wolności gospodarczej²⁴. Konieczne jest więc „ważenie” tych zasad w każdej fazie postępowania. Takie podejście do kolizji między tymi zasadami dopiero kiełkuje w naszych umysłach.

Zatonięcie *Heweliusza* znalazło swój epilog przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Podczas tej rozprawy użyłem zwrotu „godność proceduralna”, gdyż – w moim przekonaniu – wdowa po kapitanie statku w postępowaniu przed izbą morską występowała w charakterze osoby zainteresowanej, a więc nie miała praw strony. Argumenty natury procesowej przesądziły o wygraniu sprawy. Od tego czasu wpajam swoim uczniom, że prawa procesowe jednostek tkwią korzeniami w systemie praw człowieka, w tym m.in. w prawie do sądu²⁵ i w prawie do dobrej administracji²⁶. Od woli

²¹ D. Pyć, *Prawo Oceanu Światowego. Res usus publicum*, Gdańsk 2011, *passim*.

²² Zob. D. Pyć, *Wolność mórz*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, *Prawo międzynarodowe publiczne*, redaktorzy tomu J. Symonides i D. Pyć, Warszawa 2014, s. 556-557.

²³ Te wolności w cyt. wyżej dziele przedstawia L. Łukaszuk, s. 556-562.

²⁴ Podczas konferencji tę zasadę przedstawiła D. Pyć w referacie pt. *Znaczenie UNCLOS w zrównoważonym zarządzaniu Oceanem Światowym*. Znalazła ona odbicie również w innych referatach dotyczących ochrony środowiska, które zaprezentowali: K. Marciniak (*Konwencja NZ o prawie morza jako „Konstytucja mórz i oceanów”: uwagi z perspektywy 40-lecia sporządzenia Konwencji*), M. Seršić (*Environmental Law of the Sea and Part XII of the UN Law of the Sea Convention*), M. Nyka (*Konwencja Narodów Zjednoczonych o Prawie Morza – źródło norm i inspiracji w międzynarodowej ochronie środowiska morskiego*), T.M. Šošić (*The Future Agreement on Marine Biological Diversity in Areas beyond National Jurisdiction: A Treaty Implementing the United Nations Convention of the Law of the Sea?*), M. Kovič Dine (*Marine protected areas in ABNJ: current framework and proposals under the BBNJ negotiations*) i Z. Pełowska-Dąbrowska (*Article 235 LOSC and international liability regime for oil pollution damage: cracks on the system as shown by recent case law*).

²⁵ Prawo do sądu (czyli prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu) jest uregulowane w art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCz) i powtórzone w art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP).

²⁶ Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej wzbogaciła EKPCz o prawo do dobrej administracji, które należy do sfery dobrego rządzenia (*good governance*). Wiąże się ono

jednostki zależy, czy będzie z tych praw korzystać. Będąc przekonany o słuszności tego rozumowania z zadowoleniem odczytałem tytuł wystąpienia Profesor Vasilki Sancin – *The role of the UNCLOS in jurisprudence of human rights treaty-bodies: example of the UN Human Rights Committee*. Z treści referatu wynika, że idea humanitaryzmu zaczyna królować wśród wartości etycznych, a *human rights* zaczynają wywierać znaczący wpływ na prawo jako wartość prakseologiczną. W najbliższym czasie można się spodziewać rozpoczęcia procesu zrównywania praw człowieka z prawami zwierząt²⁷ i prawem środowiska *per se*²⁸, a w dalszej perspektywie również z prawami AI²⁹.

5. EFEKTYWNOŚĆ (LI) JAKO PRAWORZĄDNOŚĆ I RACJONALNOŚĆ

To co w tytule konferencji znajduje się po myślniku (bilans i perspektywy) sugeruje, że zamiarem jej organizatorów było: udzielenie odpowiedzi na pytania nurtujące przedstawicieli jurysprudencji analitycznej (*What the law is?*) i jurysprudencji normatywnej (*What the law ought to be?*); ustalenie ich związku z pytaniem o to, jakie jest *ratio legis* prawodawcy i sądu?; a także z pytaniem o to, jakie są cele wspólnej polityki i instrumenty realizacji tych celów? Spojrzenie na prawo morza przez pryzmat jego ontologii, epistemologii i aksjologii pozwala wydobyć z tego systemu prawnego to, co jest w nim najbardziej istotne – mając na myśli normy ustrojowe (kompetencje), normy materialne (najczęściej eksponowane w literaturze) i normy procesowe (zazwyczaj niedoceniane, pomimo ich organicznego związku z kompetencjami).

Współczesna sztuka i nauka zmierza ku temu, aby wszystko wyrazić przy pomocy jednej kreski lub jednego wzoru matematycznego. Taki stopień kreatywności jest trudny do osiągnięcia w rozważaniach na temat racjonalnego

z powołaniem przez Traktat z Maastricht urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich UE, zobowiązanego do walki z przejawami „złej administracji”. Zob. K. Kowalik-Bańczyk, *Uwagi do art. 41 KPP*, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, (red.) A. Wróbel, C.H. Beck, Warszawa 2013.

²⁷ Ten wątek pojawił się w wystąpieniu M. Fitzmaurice pt. *Too Vague and not Enough: the UNCLOS Provisions and Regulation of Marine Mammals as exemplified by Whales*.

²⁸ Do takiego wniosku można dojść, gdy wnikliwie przestudiuje się cytowane referaty dotyczące ochrony środowiska.

²⁹ O tym zadecyduje stopień autonomii AI. Zob. T. Zalewski, *Definicja sztucznej inteligencji*, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, (red.) L. Lai i M. Świerczyński, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 12.

prawodawcy politycznego³⁰ i sądowego³¹ (w strukturze wielowymiarowej: międzynarodowej, regionalnej i krajowej) i sprawnego rządu (w ramach współdziałania organizacji międzynarodowych o charakterze uniwersalnym i regionalnym z władzami krajowymi)³². Jest to wręcz niewyobrażalne, gdy spojrzy się na to przez pryzmat syntezy praworządności i racjonalności. Jeśli nadto uwzględnimy proces informatyzacji i autonomizacji życia publicznego, to zaczniemy się zastanawiać nad triadą: „podmiot sterujący”, „program”, „przedmiot oddziaływania”. Doprowadzi to nas do wniosku, że już dziś nie tyle człowiek działa praworządnie i racjonalnie (*if any*), co „system norm prawnych” zakodowanych w prawie jest praworządny i racjonalny.

Podczas konferencji wiele uwagi poświęcono kwestii bezpieczeństwa na morzu. Zarówno referaty ogólne³³, jak i szczegółowe³⁴ dotyczące *safety & security* wniosły cenny wkład do rozważań znajdujących się w centrum kodu kultury prawnej. Debatę na ten temat wzbogaciły prezentacje dotyczące technik satelitarnych oraz morskich statków autonomicznych i bezzałogowych³⁵.

³⁰ Ta problematyka była wiodąca podczas konferencji, o czym świadczą wystąpienia M. Kałduńskiego (*Metodologia delimitacji obszarów morskich – bilans i perspektywy*), T. Kamińskiego (*Od zaworu bezpieczeństwa do poważnej nieszczelności systemu. Kilka uwag o kodyfikacji statusu zatok historycznych i prostych linii podstawowych oraz o tzw. pełzającej jurysdykcji państw nadbrzeżnych*), W. Zdanowicza (*Proces tworzenia planów zagospodarowania przestrzennego obszarów morskich RP w kontekście obszarów wód zgodnie z konwencją UNCLOS*) i D. Marolova (*Land-locked States right of access to the sea*).

³¹ Prawodawca sądowy był przedmiotem analizy w panelu poświęconym orzecznictwu organów i trybunałów międzynarodowych. W tym panelu swoje referaty wygłosili m.in. S. Pawlak (*The role of the International Tribunal for the Law of the Sea*) i O. Kuc (*Recepcja orzecznictwa MTS przez sądy krajowe w dziedzinie międzynarodowego prawa morza*).

³² Ten wątek był wyeksponowany przez V. Sancin (*The role of the UNCLOS in jurisprudence of human rights treaty-bodies: example of the UN Human Rights Committee*), M. Mazurowskiego (*The Role of the Commission on the Limits of the Continental Shelf. 25th Anniversary*) i A. Santosa de Camposa (*The Law of the Seabed 40 years after UNCLOS*). Interesujące wywody na ten temat snuł T. Yong w tekście pt. *The Practice of delineation of Continental Shelf in China and Belt & Road*.

³³ Taki charakter miały wystąpienia J. Nawrot (*[R]ewolucja koncepcji bezpieczeństwa morskiego*), M. Jeleniewskiego (*Rola administracji morskiej RP w zakresie bezpieczeństwa morskiego w kontekście obowiązków państwa-strony UNCLOS*) i J. Markiewicz-Stanny (*Ochrona porzuconych marynarzy w standardach międzynarodowych*).

³⁴ Sygnalizowane przez T. Aleksandrowicza (*Prawnomiędzynarodowe aspekty zwalczania terroryzmu morskiego. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*) i P. Mickiewicza (*Przeciwdziałanie incydentom morskim o charakterze hybrydowym w świetle Konwencji UNCLOS. Uwarunkowania prawne i postulowany system szkolenia w MW RP*).

³⁵ Zaprezentowane przez K. Myszonę-Kostrzewę (*Techniki satelitarne a bezpieczeństwo na morzu*) i B. Stępień (*Morskie statki autonomiczne i bezzałogowe w świetle Konwencji o prawie morza z 1982 roku: Analiza regulacji prawnomiędzynarodowych dotyczących bezpiecznego obsadzenia statku załogą*).

Korespondują one z refleksjami oceniającymi znaczenie tzw. norm technicznych dla bezpieczeństwa mórz i oceanów. Okazuje się, że aneksy do systemów konwencji SOLAS i MARPOL są ważniejsze od treści zawartych w tych traktatach międzynarodowych. Dzięki nim Międzynarodowa Organizacja Morska realizuje znane przesłanie: „Bezpieczne statki i czyste morza”.

Informatyzacja i autonomizacja życia publicznego powoduje, że we współczesnym prawie międzynarodowym (w tym i w prawie morza) najważniejsze są procedury uchwalania norm technicznych. Wszystko jest zależne od akceptacji procedury milczącej zgody (*tacit acceptance*), od której zależy wręcz egzystencja wielu organizacji międzynarodowych i moc prawa. O tej procedurze wspominają przede wszystkim analitycy norm międzynarodowych prawa transportowego (zwłaszcza lotniczego i morskiego), telekomunikacyjnego, ochrony zdrowia i ochrony środowiska. Podczas tej analizy uwzględnia się co najmniej trzy scenariusze, gdy: organ traktatowy jest właściwy do wprowadzania pewnych zmian w umowie międzynarodowej, aczkolwiek wymagana jest zgoda wszystkich stron (zmiany konsensualne)³⁶; organ traktatowy może proponować zmiany do traktatu bez zgody wszystkich, a każde państwo zachowuje prawo do niewyrażania zgody na związanie daną normą (*opting-out*)³⁷; i nadto sytuacja, w której organ traktatowy uchwała normę w oparciu o procedurę większościową, a państwa są pozbawione prawa do niewyrażania zgody na związanie się nowym standardem międzynarodowym³⁸. Ten trzeci scenariusz może służyć za wzór dla norm technicznych uchwalanych przez ICAO, IMO, ITU, WHO i podczas prac nad strategią zrównoważonego rozwoju, bowiem związana z nimi procedura jest najbardziej racjonalna³⁹.

W wielu państwach nie respektuje się obowiązku przyjmowania zmian do umów międzynarodowych w trybie milczącej zgody, czego efektem jest brak stosownej publikacji dokonywanych zmian w odpowiednich publikatorach. Główną przyczyną zaniechań w tym przedmiocie jest obowiązek tłumaczenia

³⁶ Tę procedurę stosuje się m.in. w traktatach uchwalanych pod auspicjami OBWE: w Traktacie o otwartych przestworzach z 1992 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 103, poz. 1127) oraz w Traktacie o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie z 1990 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 15, poz. 73).

³⁷ Ten scenariusz jest realizowany przez IMO w załącznikach technicznych do konwencji SOLAS i MARPOL.

³⁸ Przykładem takiego rozwiązania jest Protokół Montrealski w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową z 1987 r. (Dz.U. z 1992 r. Nr 98, poz. 490).

³⁹ Zob. Z. Brodecki, J. Licbarska, *Znaczenie procedury milczącej zgody dla integracji norm technicznych*, referat wygłoszony podczas konferencji organizowanej przez Komisję Nauk Kosmicznych Gdańskiego Oddziału PAN i Bałtycki Klaster Morski i Kosmiczny we współpracy z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego we wrześniu 2022 r.

załączników technicznych na język krajowy⁴⁰. Względ na racjonalność procedury przemawia za wyrażeniem zgody na publikowanie załączników technicznych w oryginalnym języku. Nie jest to rozwiązanie radykalne, gdyż zazwyczaj w praktyce nie korzysta się z ich tłumaczenia na język oficjalnie stosowany w danym państwie inny niż oryginalny.

6. SPRAWIEDLIWOŚĆ (YI)

Podczas III Konferencji UNCLOS została zgłoszona i przyjęta propozycja powołania Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza (ang. *International Tribunal for the Law of the Sea*, ITLOS). Trybunał wyposażony w kompetencję do rozstrzygania sporów związanych ze stosowaniem i interpretacją Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza rozpoczął działalność w roku 1996 w Hamburgu⁴¹. Jego status został określony w części XV Konwencji o prawie morza (zatytułowanej „Załatwianie sporów”) i w Statucie ITLOS. Wybór sędziów jest przeprowadzany tak, by zapewnić reprezentację głównych systemów prawnych świata i sprawiedliwy podział geograficzny⁴². W Trybunale zostały utworzone izby rozstrzygające spory dotyczące rybołówstwa, środowiska morskiego, delimitacji obszarów morskich i dna morskiego⁴³. W przypadku Izby Sporów Dna Morskiego jurysdykcja jest obowiązkowa w zakresie przewidzianym w części XI Konwencji, a stronami sporu mogą być nie tylko strony Konwencji, lecz także Organizacja Dna Morskiego, przedsiębiorstwa państwowe, korporacje oraz osoby fizyczne i prawne. Jest to bez wątpienia jedno z największych osiągnięć ustrojowego prawa morza, bowiem wzmacnia najsłabsze ogniwo w całym systemie, jakim jest fakultatywny charakter jurysprudencki trybunałów międzynarodowych.

Trybunał zajmował się głównie sprawami niezwłocznego zwalniania statków i załogi oraz środkami tymczasowymi. W ostatnich latach krąg przedmiotowy spraw rozstrzyganych przez izby rozszerzył się o delimitację obszarów morskich i o sprawy dotyczące działalności w Obszarze poza granicami jurysdykcji

⁴⁰ Na te problemy zwraca baczną uwagę Konrad Marciniak w wielu swoich publikacjach naukowych. Polecam je swoim doktorantom, gdyż od (r)ewolucji tej procedury zależy przyszłość prawa międzynarodowego.

⁴¹ ITLOS został utworzony już w roku 1982.

⁴² Strony Konwencji przyjęły, że Afryka i Azja będą reprezentowane przez 5 sędziów, Ameryka Łacińska i Karaiby oraz Europa Zachodnia i inni – przez 4 sędziów, a Europa Wschodnia – przez 3 sędziów.

⁴³ W Trybunale obecnie działają: Izba dla Sporów Dotyczących Rybołówstwa (9 sędziów), Izba dla Sporów Dotyczących Środowiska Morskiego (7 sędziów), Izba Delimitacji Obszarów Morskich (11 sędziów) i Izba Sporów Dna Morskiego (11 sędziów).

państwowej⁴⁴. Wiele spraw spornych⁴⁵ nie znalazło się dotychczas na wokandzie sądowej, chociaż dotyczą one spraw niezwykle ważnych, jak układanie podmorskich kabli światłowodowych oraz podmorskich rurociągów⁴⁶, czy też agresja Rosji na Ukrainę⁴⁷. W tym kontekście należało wyeksponować kwestię odpowiedzialności prewencyjnej, której podstawy zostały określone w art. 232 Konwencji o prawie morza. Jej sedno polega na ingerencji trybunałów międzynarodowych już w chwili naruszenia standardów technologicznych. Ta odpowiedzialność odgrywa istotną rolę zwłaszcza w kontekście dbałości o sprawiedliwy podział dóbr wspólnych⁴⁸. Czyżby sędziowie trybunałów międzynarodowych nie czytali książek laureatki Nagrody Nobla Elinory Ostrom i nie słyszeli „wołania mór i oceanów”?

Postępowanie przed Międzynarodowym Trybunałem Prawa Morza składa się z dwóch części: pisemnej (obejmującej memoriały i kontrmemoriały, odpowiedzi i repliki oraz inne dokumenty) i ustnej (składającej się z przesłuchań przedstawicieli stron, doradców, adwokatów, świadków i ekspertów). Jeśli postępowanie rozpoczyna się od złożenia wniosku o rozpatrzenie sprawy, wówczas – zgodnie z ogólnymi zasadami – wnioskodawca winien wskazać stronę przeciwną, określić przedmiot sporu i przedstawić, na ile jest to możliwe, podstawę prawną kompetencji Trybunału do rozpatrzenia sprawy. W Trybunale orzeczenia zapadają większością głosów, są ostateczne i powinny być wykonywane przez wszystkie strony sporu. W rozważaniach poświęconych sprawiedliwości proceduralnej zasadnicze znaczenie zaczyna odgrywać *actio popularis*, którą można uznać za najbardziej niedocenianą instytucję w prawie międzynarodowym⁴⁹.

⁴⁴ Zob. J. Symonides, *Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, op. cit., s. 253-255.

⁴⁵ Była o nich mowa w referatach D. Bugajskiego (*Spory morskie z udziałem Polski*) i P. Czubika (*Insula in mari nata – problem prawa międzynarodowego nie tylko teoretyczny*).

⁴⁶ Te drażliwe tematy poruszyli: P. Kobielski (*Cyberprzestrzeń a Obszar i morze pełne. Podobieństwa i różnice statusu prawnomiędzynarodowego w kontekście rozważań nad bezpieczeństwem podmorskich kabli światłowodowych*) i R. Szewczyk (*Ocena oddziaływania na środowisko jako obligatoryjny element procesu układania podmorskich rurociągów, w optyce państw basenu Morza Bałtyckiego*).

⁴⁷ Ten niezwykle aktualny temat poruszyła I. Kozak-Balaniuk (*Can Turkey legally close the passage through Turkish Straits for Russian warships due to Russian military aggression against Ukraine?*).

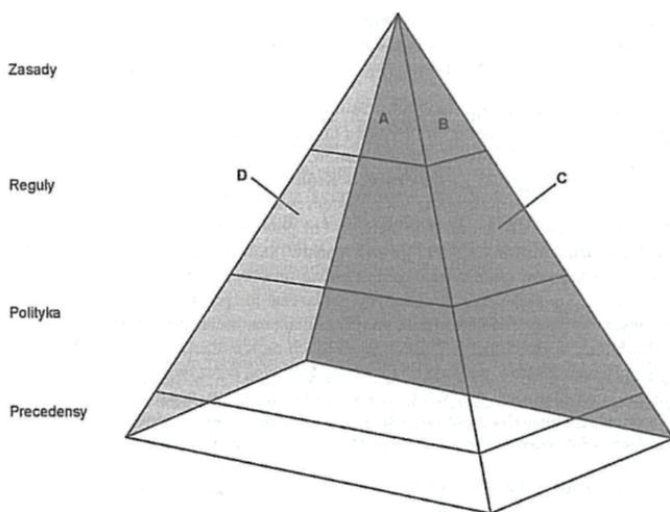
⁴⁸ Ten temat został poruszony przez M. Nykę na gruncie prawa kosmicznego w tekście *Podział zasobów*, [w:] *Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi*, (red.) Z. Brodecki, K. Malinowska, M. Polkowska, EuroPrawo, Warszawa 2019, s. 231-255. Jego uwagi mogą być wykorzystane w debacie o podziale morskich dóbr wspólnych i wszystkich zasobów znajdujących się w każdej przestrzeni eksterytorialnej.

⁴⁹ Ten temat został potraktowany przez M. Głuchowską-Wójcicką i S. Jaśkiewicz-Kamińską jako instrument kontroli przestrzegania norm z zakresu ochrony środowiska kosmicznego. Ich

7. SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Zmiany zachodzące w prawie morza wzmacniają teorię zintegrowanego porządku prawnego⁵⁰, której symbolem jest piramida.

7.1. PIRAMIDA



Legenda – ściany piramidy:

- A. Prawo międzynarodowe
- B. Regionalne prawo integracji państw
- C. Prawo państw członkowskich *en block*
- D. Prawo państw trzecich

cenne wywody są zamieszczone w książce *Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi*, op. cit., s. 114-125. Poglądy auterek zasługują na uwzględnienie w kontekście prawa morza i prawa przestrzeni eksterytorialnej. Bez akceptacji *actio popularis* i instytucji *negotiorum gestio* trudno będzie kreować prawo przestrzeni eksterytorialnej.

⁵⁰ Ta teoria legła u podstaw wystąpienia P. Chyca w ramach wspólnego referatu pt. *Układ Antarktyczny – perła w koronie prawa przestrzeni eksterytorialnej*. W rozważaniach konkretyzujących tę teorię warto poruszyć problemy związane z realizacją głównie norm technicznych, które przedstawili I. Zużewicz-Wiewiórowska i W. Wiewiórowski w tekście pt. *Unijne prawo konkurencji wobec porozumień w transporcie morskim na przełomie dekad*, [w:] *Prawo Morskie*, t. XLI, Gdańsk 2021, s. 9-51. Europejskie prawo konkurencji jest „osią” łączącą Europę ze Światem (i Wszechświatem), innymi regionami i wszystkimi państwami, które zakłócają funkcjonowanie naszego rynku. Można się o tym przekonać studiując wnikliwie sprawy Microsoftu i wyciągając z nich ogólne wnioski.

Na szczycie w hierarchii źródeł prawa w zintegrowanym porządku prawnym powinny znaleźć się dworkinowskie zasady. Są one spoiwem całego systemu prawnego bądź jego części składowej, takiej jak prawo morza. Łączą one stosunki międzynarodowe (prawo międzynarodowe), stosunki regionalne (regionalne prawo integracji państw) i stosunki krajowe (prawo państw członkowskich *en block*, a nadto prawo krajowe i prawo państw trzecich) w ramach ogólnego systemu ortogonalnego. Na szczególną uwagę zasługują zasady ogólne prawa międzynarodowego, które wywodzą się z tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, a ostatnio również z zasad ogólnych prawa regionalnej integracji państw⁵¹.

Prawo cyfryzacji i autonomizacji życia publicznego powoduje, że maleje rola reguł: umów międzynarodowych, traktatów założycielskich regionalnych organizacji integracji państw i konstytucji krajowych. A to dlatego, że dzielą one zintegrowany porządek prawny lub jego określoną część składową (jak na przykład porządek prawny mórz i oceanów) na „kawałki”, co powoduje, że prawo międzynarodowe i regionalne prawo integracji państw (jak na przykład prawo Unii Europejskiej) są zewnętrzne wobec prawa krajowego (jak na przykład prawa RP). Co więcej, coraz częściej obserwujemy brak respektu dla zasady *pacta sunt servanda* i działanie w złej wierze, co prowadzi do braku zaufania w stosunkach międzynarodowych. Ponadto reguły ponadpaństwowe lub obce zaczynają rywalizować z własnym ustawodawstwem, co „siłę prawa” przekształca w „prawo siły”.

Największą przestrzeń w symbolicznej piramidzie mają polityki, zlokalizowane blisko podłoża. Wśród nich wyróżniają się polityki organizacji międzynarodowych o zasięgu światowym (często określane mianem *soft law*) i regionalnym (dominujące zwłaszcza w Unii Europejskiej). Są one konkretyzowane przez programy realizujące konkretne zadania i przez różnego rodzaju kodeksy postępowania, w tym kodeksy etyczne. To one tworzą kulturę rynku, która ze swej natury jest odpersonifikowana i elastyczna. Kształtują one m.in. kulturę morską.

W każdej strukturze przestrzennej ważne są przede wszystkim solidne fundamenty. Za takie w symbolicznej piramidzie można uznać precedensy. O ich roli w zintegrowanym porządku prawnym lub jego części (m.in. porządku prawnym mórz i oceanów) świadczy fakt, że wykreowały większość zasad ogólnych prawa międzynarodowego, regionalnego prawa integracji państw i prawa konstytucyjnego wielu państw członkowskich organizacji światowych i regionalnych. To one przyczyniły się do istnienia norm skutecznych *erga omnes* i *ius cogens* w prawie międzynarodowym, czy też zadecydowały

⁵¹ Zob. szerzej Z. Brodecki, *W kierunku zintegrowanego porządku prawnego*, [w:] *Ubi ius, ibi remedium. Księga dedykowana pamięci profesora Jana Kolasy*, (red.) B. Krzan, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 43–56.

o operatywności prawa Unii Europejskiej (funkcjonującego zgodnie z zasadą bezpośredniego skutku i zasadą pierwszeństwa prawa integracji przed prawem krajowym). Do dziś nie udało się wydać precedensowych orzeczeń, które w sposób klarowny ustaliłyby relacje między prawem międzynarodowym publicznym (w tym prawem morza) a regionalnym prawem integracji państw (w tym prawem Unii Europejskiej).

Akceptacja teorii zintegrowanego porządku prawnego lub jego części składowej (w tym porządku prawnego mórz i oceanów) umożliwia prowadzenie badań inter-, trans- i supradyscyplinarnych. Ich założenia można zilustrować przy pomocy symbolu drzewa mądrości.

7.2. DRZEWO MĄDROŚCI⁵²

Słowo „pomiędzy” definiuje analizę interdyscyplinarną zarówno w systemie prawa stanowionego, jak i w systemie *common law*. Przykładem badań tego rodzaju jest badanie zależności między filozofią prawa (prawem), filozofią społeczną (socjologią) i filozofią polityki, zwłaszcza polityki gospodarczej (ekonomią). W ocenie działalności człowieka na morzu prym wiedzie jurysprudencja ekonomiczna (*economic jurisprudence*), której walory są trudne do przecenienia zarówno w procesie legislacyjnym, jak i podczas stosowania prawa⁵³. Można je dostrzec podczas rozważań na temat znaczenia UNCLOS w zintegrowanym zarządzaniu Oceanem Światowym⁵⁴, które uwzględniają tak rządzenie (*governance*), jak i zarządzanie w ścisłym tego słowa znaczeniu (*management*). Rola tej jurysprudencji z pewnością wzrośnie z chwilą spojrzenia na ekonomiczną analizę prawa przez pryzmat prawa przestrzeni eksterytorialnej⁵⁵.

„Ponad” rdzeniem filozofii (korzeniami) bądź „poniżej” dyscyplin znajdujących się na peryferiach filozofii (gałęzi) znajduje się etyka, filozofia języka, filozofia nauki i filozofia umysłu (pień)⁵⁶. Ich uwzględnienie jest konieczne, jeśli

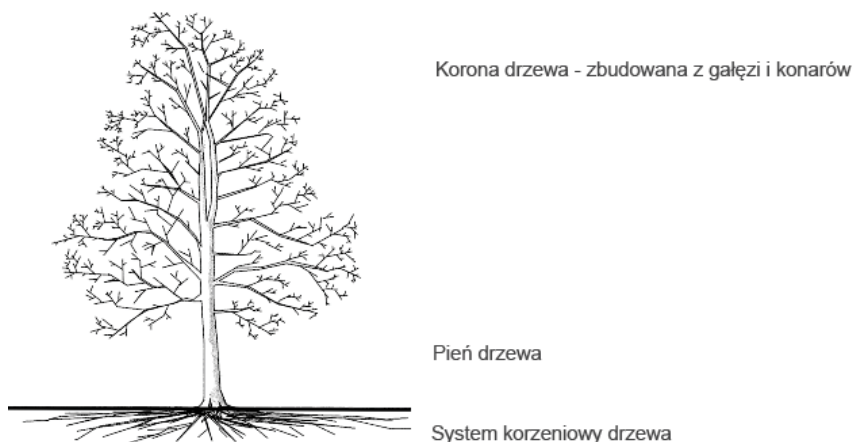
⁵² Opracowane w oparciu o mapy filozofii – jej obrzeża, centrum i rdzeń. Zob. A.R. Lacey, *Mapy filozofii*, [w:] *Encyklopedia filozofii*, tom II, (red.) T. Honderich, tłumaczenie Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, s. 1039-1041.

⁵³ Zob. A. Brodecka, *Ekonomiczna analiza prawa. Studium z teorii i filozofii prawa*, praca doktorska napisana pod kierunkiem J. Zajadło w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013, *passim*. Tę rozprawę kończy studium przypadku, za jakie Autorka uznała sprawę Microsoftu.

⁵⁴ Referat zatytułowany Znaczenie UNCLOS w zintegrowanym zarządzaniu Oceanem Światowym wygłosiła podczas konferencji D. Pyć.

⁵⁵ Ta refleksja znalazła się w referacie wygłoszonym podczas konferencji przez P. Chyca i Z. Brodeckiego.

⁵⁶ Kierunek „w górę” bądź „w dół” zależy od kontekstu, bowiem w systemie prawa stanowionego dominuje rozumowanie „od filozofii do prawa”, a w systemie *common law* myśli się w odwrotnym kierunku, czyli „od prawa do filozofii”.



Legenda⁵³:

- gałęzie: estetyka, filozofia historii, filozofia matematyki, filozofia społeczna, filozofia prawa, filozofia religii, filozofia polityki, filozofia edukacji;
- pień: etyka, filozofia języka, filozofia nauki, filozofia umysłu;
- korzenie: epistemologia, metafizyka, logika i filozofia logiki.

Charakterystyka:

- analiza interdyscyplinarna: „pomiędzy” gałęziami;
- analiza transdyscyplinarna: „pomiędzy” gałęziami i „ponad” lub „poniżej” pnia;
- analiza supradyscyplinarna: „od” gałęzi, „poprzez” pień „do” korzeni lub „od” korzeni, „poprzez” pień „do” gałęzi.

proceeds to research transdisciplinary. They are typical for jurisprudence sociological (*sociological jurisprudence*)⁵⁷, indicating the link between law and international community. Her values grow, when the process of transformation of international community into international community, built not only on the basis of the state, but on the individual. A clear example of such community today are people of the sea.

Reasoning „from” (...), „through” (...), „to” (...) characterizes analysis supradisciplinary. In the context of the system of law, the designated one path leading from epistemology, metaphysics, logic and philosophy of logic through ethics, philosophy of language, philosophy of science and philosophy of mind to philosophy of law (law). On the other hand, in the system of *common law* this path goes in the opposite direction: from law (philosophy of law), through ethics, philosophy of language, philosophy of science and philosophy of mind to epistemology, metaphysics and logic and philosophy of logic. Such reasoning requires knowledge of the mysteries of hermeneutics. Advocates of the hermeneutic approach try to create a model of the application of law in opposition to the model of syllogistic, or rather to the model of reasoning for

⁵⁷ Myślenie w tych kategoriach było już obecne w gronie przedstawicieli *Critical Legal Studies* (CLS). Stawiali oni znak równości między prawem a polityką, a ostatnio nadto między prawem a kulturą.

pomocą dedukcji⁵⁸. Informatyzacja i autonomizacja życia publicznego powoduje, że w przyszłości hermeneutyka będzie przeżywać swój renesans⁵⁹ jako wiodąca metodologia badań praw człowieka⁶⁰.

WNIOSKI

W świetle badań inter-, trans- i supradyscyplinarnych dostrzec można walory kultury morskiej, w której od zarania dziejów było więcej uniwersalnych idei niż w kulturze lądowej. W tej kulturze ukształtowało się prawo morza, a dziś rodzi się prawo Oceanu Światowego jako istotny element prawa przestrzeni eksterytorialnej. Z przytoczonych w tym eseju prac swoich uczniów wynika, że lansowana przeze mnie teoria zintegrowanego porządku prawnego jest swego rodzaju ikebana – bukietem składającym się z cudzych kwiatów, które ułożyłem według własnej koncepcji i przewiązałem wstążeczką.

BIBLIOGRAFIA

- Bostrom N., *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia* (tytuł oryginału: *Superintelligence: Paths, Dangers, Strategies*), tłum. Dorota Konowrocka-Sawa, HELION, Gliwice 2016, *passim*
- Brodecki Z., *W kierunku zintegrowanego porządku prawnego*, [w:] *Ubi ius, ibi remedium*. Księga dedykowana pamięci profesora Jana Kolasy, (red.) B. Krzan, C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 43–56
- Dargas-Draganik M., *Idee i zasady konstytucyjne chińskiego porządku prawnego*, C.H. Beck, Warszawa 2017, *passim*, s. 21–46
- Kowalik-Bańczyk K., *Uwagi do art. 41 KPP*, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Komentarz pod red. A. Wróbla, C.H. Beck, Warszawa 2013
- Lacey A.R., *Mapy filozofii*, [w:] *Encyklopedia filozofii*, tom II, (red.) T. Honderich, tłum. Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, s. 1039–1041
- Noble D.F., *Religia techniki. Boskość człowieka i duch wynalazczości* (tytuł oryginału: *The Religion of Technology: The Divinity of Man and the Spirit of Invention*), tłum. Krzysztof Kornas, Copernicus Center Press, Kraków 2017, *passim*

⁵⁸ Dążenie hermeneutyki do uniwersalizmu w obszarze nauk prawnych ukazał Arthur Kaufmann w swym dziele *Beiträge zur Juristischen Hermeneutik*. Jego myśli zostały ukształtowane na gruncie filozofii niemieckiej: Maxa Webera (autora koncepcji racjonalnego działania przy podejmowaniu decyzji przez aparat biurokratyczny) i Jürgena Habermasa (twórcy koncepcji racjonalności komunikacyjnej).

⁵⁹ Do głosu dojdą wówczas propagatorzy myśli Roscoe Pounda (twórcy inżynierii społecznej).

⁶⁰ Zob. A. Brodecka, *Supradyscyplinarna analiza praw człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016, *passim*.

- Piskozub A., *Optywanie Ziemi*, Rozprawy i Monografie Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, *passim*
- Pyć D., *Prawo Oceanu Światowego. Res usus publicum*, Gdańsk 2011, *passim*
- Pyć D., *Międzynarodowa Organizacja Morska*, [w:] *Leksykon prawa morskiego. 100 podstawowych pojęć* (red.) D. Pyć, I. Zużewicz-Wiewiórowska, C.H. Beck, Warszawa 2013
- Pyć D., *Wolność mórz*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, *Prawo międzynarodowe publiczne*, (red.) J. Symonides, D. Pyć, Warszawa 2014, s. 556-557
- Sautoy du M., *Kod kreatywności. Sztuka i innowacja w epoce sztucznej inteligencji* (tytuł oryginału: *Creativity Code: Art and Innovation in the Age of AI*), tłum. Tadeusz Chawziuk, Copernicus Center Press, Kraków 2020, *passim*
- Symonides J., *Międzynarodowy Trybunał Prawa Morza*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, op. cit., s. 253-255
- Tadeusiewicz R., *Archipelag sztucznej inteligencji*, Exit, Kraków 2021, *passim*
- Wittbrodt E., Brodecki Z., *W poszukiwaniu wspólnego mianownika dla nauk kosmicznych*, [w:] *Nowa cywilizacja kosmiczna. Satelity w służbie Ziemi*, (red.) Z. Brodecki, K. Malinowska, M. Polkowska, EuroPrawo, Warszawa 2019, s. 19-36
- Zajadło J., *Aksjologia prawa międzynarodowego*, [w:] *Wielka Encyklopedia Prawa*, tom IV, *Prawo międzynarodowe publiczne*, (red.) J. Symonides, D. Pyć, Warszawa 2014, s. 24-26
- Zalewski T., *Definicja sztucznej inteligencji*, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, (red.) L. Lai, M. Świerczyński, C.H. Beck, Warszawa 2020, s. 12
- Zeidler K., *Hasło: Kultury prawne*, [w:] *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa. 100 podstawowych pojęć*, (red.) J. Zajadło, C.H. Beck, Warszawa 2007
- Zużewicz-Wiewiórowska I., Wiewiórowski W., *Unijne prawo konkurencji wobec porozumień w transporcie morskim na przełomie dekad*, *Prawo Morskie*, t. XLI, Gdańsk 2021, s. 9-51